



Na katamaranie Gemini 3 Roman Paszke próbuje pobić rekord szybkości na trasie wokół globu. Dotychczasowy rekord ustanowił w 2003 roku Francuz Jean-Luc van den Heede. Udało mu się opłynąć Ziemię w czasie 122 dni 14 godzin 3 minut 49 sekund. Roman Paszke przewiduje, że jeśli nie napotka potężnych burz, a wiatry będą sprzyjające, być może uda mu się dopłynąć do portu Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich, skąd dziś wyruszył, w mniej niż 100 dni.

Jeszcze kilka dni temu start rejsu planowano na 26 grudnia, drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia. Jednak godzinę rozpoczęcia rejsu przesuwano, w oczekiwaniu na sprzyjające wiatry. Dziś po południu pogoda zaczęła sprzyjać, by doskoczyć do równika jednym halsem. Roman Paszke przekroczył umowną linię startu, w asyście komisarza startowego, o godzinie 16 6' 27" uniwersalnego czasu koordynowanego (UTC). Przed nim około 40 000 kilometrów żeglowania. Pierwszy etap rejsu wiedzie do przylądka Horn. Katamaran Gemini 3 powinien znaleźć się w jego pobliżu w połowie stycznia.

Więcej o rejsie Romana Paszke przeczytaj w tym [artykule](#) .